

## USA SPRZEDAJĄ BROŃ NA KREDYT. "UTRZYMAĆ EKSPORT"

---

Amerykane chcą być bardziej elastyczni jeśli chodzi o finansowanie obecnych kontraktów zbrojeniowych ze swymi zagranicznymi sojusznikami. Co więcej, mają oferować cały szereg nowych możliwości finansowania kolejnych zakupów w przyszłości, tak aby utrzymać wysoki poziom eksportu w sferze wyrobów przemysłu zbrojeniowego. Wszystko w oparciu o bardzo indywidualne podejście do każdego zagranicznego partnera.

Pandemia uderzyła i będzie uderzała w budżety obronne wielu państw na świecie. Dotyczy to również tych, którzy stanowią grupę istotnych klientów amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego. Wobec takiej sytuacji, Stany Zjednoczone rozważają różne możliwości ułatwiające utrzymanie obecnych kontraktów zbrojeniowych z zagranicznymi partnerami.

Jednym z nich, jest zdaniem portalu Defense News, umożliwienie zagranicznym odbiorcom państwowym finansowania zamówień na broń i wyposażenie wojskowe w Stanach Zjednoczonych za pośrednictwem nowej polityki kredytowej. Zaś w przypadku obecnych kontraktów, także możliwość rozciągnięcia w czasie płatności względem wcześniejszych harmonogramów spłat. Tego rodzaju koncepcja ma być wskazana przez ustępującego szefa amerykańskiej Agencji Współpracy Bezpieczeństwa Obronnego gen. Charlesa Hoopera.

**Czytaj też:** [Amerykańska armia szuka "Kryla"](#)

Jego zdaniem, kluczowe ma być odpowiednie bezpośrednie współpracowanie z sojusznikami, mając na uwadze stan ich finansów w sytuacji pandemicznej i postpandemicznej. Wszystko po to, aby nadal mogli realizować trwające i szukać nowych zamówień w amerykańskim przemyśle zbrojeniowym. Trzeba zaznaczyć, że już od marca w ramach DSCA działa między-agencyjna grupa robocza (Grupa Planowania Operacji, ang. Operations Planning Group), której zadaniem stało się uzyskanie jak najlepszego obrazu makrotrendów globalnych w kontekście pandemii i jej skutków. To ona ma dać nie tylko obraz wyzwań, ale również tworzyć możliwe rozwiązania, gwarantujące minimalizację efektów choroby m.in. na kwestie zbrojeniowe.

**Czytaj też:** [Wycofane z Marines Herculesy dla Polski?](#)

Według rozmowy portalu Defense News z generałem Ch. Hooperem, już teraz do strony amerykańskiej trafiają prośby od innych państw, żeby dokonać analiz kwestii finansowania kontraktów zbrojeniowych w kontekście skutków COVID19. To może być największym wyzwaniem przed jakim stanęła następczyni generała czyli Heidi Grant. Szczególnie, że państwa Bliskiego Wschodu naturalnie

zainteresowane amerykańskim uzbrojeniem tracą znaczne dochody z eksportu surowców energetycznych. Zaś część sojuszników w Azji i na Pacyfiku już teraz miała zapowiedzieć przesunięcie części pieniędzy w budżetach z kwestii związanych z obronnością na inne, niewojskowe cele.

Otwarte jest pytanie, czy z tego rodzaju rozwiązań skorzystają również inni sojusznicy, w tym będąca jednym z głównych odbiorców amerykańskiego sprzętu w Europie Środkowo-Wschodniej Polska. Warszawa w ostatnich latach zawarła umowy w systemie FMS o szacowanej wartości nawet około 10 mld dolarów, uwzględniając pierwszą fazę programu Wisła, zakupione niedawno myśliwce F-35A w programie Harpia (łącznie ponad 9 mld USD), ale też baterie rakietowe ziemia-ziemia HIMARS oraz pociski powietrze-powietrze i powietrze-ziemia do myśliwców F-16.

JR/JP